

**Sygnatura akt VIII C 287/17**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2017 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)á r.l. z siedziba Luksemburgu

przeciwko S. M.

o zapłatę

1. uchyla w całości wyrok zaoczny wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 24 września 2013 roku i oddala powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 30 zł (trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 287/17

## UZASADNIENIE

W dniu 11 kwietnia 2013 roku powód (...)á r.l. w Luksemburgu, reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej S. M. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 436,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 49,90 zł od dnia 3 maja 2009 roku do dnia zapłaty; od kwoty 37,90 zł od dnia 3 maja 2009 roku do dnia zapłaty; od kwoty 37,90 zł od dnia 3 lipca 2009 roku do dnia zapłaty, od kwoty 37,90 zł od dnia 3 września 2009 roku do dnia zapłaty, od kwoty 47,30 zł od dnia 3 września 2009 roku do dnia zapłaty, od kwoty 49,90 zł od dnia 3 lipca 2009 roku do dnia zapłaty, od kwoty 37,90 zł od dnia 3 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty, od kwoty 49,90 zł od dnia 3 czerwca 2009 roku do dnia zapłaty, od kwoty 37,90 zł od dnia 3 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 49,90 zł od dnia 3 sierpnia 2009 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że na podstawie umowy cesji z dnia 3 lipca 2012 roku przejął od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. prawa do wierzytelności wobec pozwanej z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Pozwana nie uregulowała zadłużenia wynikającego z 10 faktur, wszystkie o nr (...) wystawionych w dniu 2 czerwca 2008 roku i opiewające na kwoty wskazane wyżej. Kwota dochodzona pozwem znajduje swoje potwierdzenie w częściowym wykazie wierzytelności.

(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-3)

W dniu 9 maja 2013 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie postanowienie, w którym wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(postanowienie k. 4)

Pozwem z dnia 7 czerwca 2013 roku, uzupełnionym zgodnie z wymogami postępowania uproszczonego, powód podtrzymał roszczenie o zapłatę kwoty 436,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w treści pozwu oraz o zwrot zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew k. 8-9)

Na rozprawie w dniu 24 września 2013 roku nikt się nie stawił. Pełnomocnik powoda złożył wniosek o rozpoznanie sprawy pod nieobecność strony powodowej. Pozwana nie stawiła się, zawiadomiona w trybie awizo. Wobec niestawiennictwa pozwanej, która nie zażądała przeprowadzenia rozprawy pod swoją nieobecność, ani też nie złożyła wyjaśnień w sprawie, Sąd wydał wyrok zaoczny.

(protokół rozprawy, wyrok zaoczny k. 24-25)

W sprzeciwie od wyroku zaocznego z dnia 12 października 2016 roku, pozwana wniosła o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości, wskazując, iż nie został jej prawidłowo doręczony odpis wyroku zaocznego, ani też pozew wobec tego, że nie zamieszkuje pod adresem wskazanym w pozwie. Ponadto podniosła zarzut nieistnienia zobowiązania oraz jego przedawnienia.

(sprzeciw od wyroku zaocznego, k. 34-35)

Wobec niezamieszkiwania pozwanej pod adresem wskazanym w pozwie, na który wysłano wyrok zaoczny i uznano za doręczony w trybie awizo i wykazana tego stosownymi dowodami, Sąd uchylił zarządzenie w przedmiocie stwierdzenia prawomocności wyroku zaocznego.

(zarządzenie k. 39)

W sprzeciwie od wyroku zaocznego, uzupełnionym zgodnie z zarządzeniem z dnia 31 października 2016 roku, pozwana podtrzymała swoje stanowisko w sprawie, podnosząc ponadto, że faktury zostały spreparowane, z uwagi na fakt wydania ich w jednej dacie z określeniem rocznego terminu płatności.

(sprzeciw od wyroku zaocznego k. 42-45)

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanej, pismem procesowym z dnia 8 grudnia 2016 roku, powód cofnął pozew bez zrzeczenia się roszczenia, wnosząc o umorzenie postępowania w sprawie.

(pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 54)

Pozwana wezwana do wypowiedzenia się, czy wyraża zgodę na cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia, pismem procesowym z dnia 28 grudnia 2016 roku złożyła oświadczenie, że takowej zgody nie wyraża.

(pismo procesowe pozwanej k. 58)

W piśmie procesowym opatrzonym datą 18 stycznia 2017 roku powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie, powtarzając że cofa pozew bez zrzeczenia się roszczenia.

(pismo procesowe k. 61)

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2017 roku Sąd uznał cofnięcie powództwa za niedopuszczalne, z uwagi na brak zgody pozwanej na cofnięcie powództwa bez zrzeczenia się roszczenia.

(postanowienie k. 62)

Na rozprawie w dniu 1 marca 2017 roku nikt się nie stawił, pełnomocnik powoda i pozwana zawiadomieni prawidłowo.

(protokół rozprawy k. 68-69)

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 lipca 2012 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarła z powodem (...) .á.r.l. z siedzibą w Luksemburgu umowę sprzedaży wierzytelności.

W częściowym wykazie wierzytelności do umowy o przelew wierzytelności z dnia 3 lipca 2012 roku wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika wynosi łącznie 436,40 zł i wynika z dziesięciu faktur: faktury numer (...) wystawionej w dniu 2 czerwca 2008 roku i opiewającej na kwotę 49,90 zł z terminem płatności do dnia 2 maja 2009 roku, faktury nr (...) wystawionej w dniu 2 czerwca 2008 roku i opiewającej na kwotę 37,90 zł z terminem płatności do dnia 2 maja 2009 roku; faktury nr (...) wystawionej w dniu 2 czerwca 2008 roku i opiewającej na kwotę 37,90 zł z terminem płatności do dnia 2 lipca 2009 roku; (...) wystawionej w dniu 2 czerwca 2008 roku i opiewającej na kwotę 37,90 zł z terminem płatności do dnia 2 września 2009 roku; faktury nr (...) wystawionej w dniu 2 czerwca 2008 roku i opiewającej na kwotę 47,30 zł z terminem płatności do dnia 2 września 2009 roku; faktury nr (...) wystawionej w dniu 2 czerwca 2008 roku i opiewającej na kwotę 49,90 zł z terminem płatności do dnia 2 lipca 2009 roku; faktury nr (...) wystawionej w dniu 2 czerwca 2008 roku i opiewającej na kwotę 37,90 zł z terminem płatności do dnia 2 czerwca 2009 roku; faktury nr (...) wystawionej w dniu 2 czerwca 2008 roku i opiewającej na kwotę 49,90 zł z terminem płatności do dnia 2 czerwca 2009 roku; faktury nr (...) wystawionej w dniu 2 czerwca 2008 roku i opiewającej na kwotę 37,90 zł z terminem płatności do dnia 2 sierpnia 2009 roku oraz faktury nr (...) wystawionej w dniu 2 czerwca 2008 roku i opiewającej na kwotę 49,90 zł z terminem płatności do dnia 2 sierpnia 2009 roku.

(umowa sprzedaży wierzytelności z dn. 3.07.2012 r. k. 10-11., częściowy wykaz wierzytelności do umowy o przelew wierzytelności z dn. 3.07.2012 r. k.16, okoliczności bezsporne)

Pozwana do dnia wyrokowania nie uregulowała wskazanego zadłużenia, dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Opisany stan faktyczny sąd ustalił na podstawie znajdujących się w sprawie dokumentów, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony postępowania.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej przez pozwaną S. M.-M. z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.. Strona powodowa nie załączyła jednak do akt sprawy nawet kopii wskazanej umowy łączącej pozwaną z wierzycielem pierwotnym – (...) S.A. w W., ani też innych dokumentów z których wynikałaby kwota dochodzona pozwem. Należy bowiem zaznaczyć, że pozwana od początku konsekwentnie zaprzeczała istnieniu jakiegokolwiek zobowiązania między stronami, a także między nią a pierwotnym wierzycielem. Pozwana kontestowała, aby była zobowiązana do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem z tytułu zawartej z tym podmiotem umowy. Zasadną jest zatem konkluzja, że roszczenie dochodzone przedmiotowym powództwem nie zostało udowodnione.

Dodatkowo podkreślić należy, że strona powodowa nie przedstawiła jakichkolwiek dokumentów, w szczególności faktur VAT, z których miałyby wynikać kwota składająca się na żądanie pozwu.. Uzasadniając żądanie pozwu strona powodowa przedstawiła jedynie częściowy wykaz wierzytelności. Powód w treści tegoż dokumentu powołuje się na dziesięć faktur VAT, z których miałyby wywodzić swe roszczenie, jednakże nie załączył ich do akt sprawy, ponadto samo ich opisanie budzi uzasadnione wątpliwości Sądu, jako że wszystkie dziesięć faktur, ma tożsame

oznaczenie, tj. ten sam numer faktury oraz tę samą datę wystawienia. Powszechnie znany jest fakt, iż każda faktura VAT winna posiadać własny indywidualny numer, który ją określa, a ponadto w stosunkach gospodarczych między pomiotem profesjonalnym świadczącym usługi telekomunikacyjne a konsumentem nie spotyka się tak długich (około rocznych) terminów do zapłaty należności. Biorąc pod uwagę powyższe w ocenie Sądu, faktury na które powołuje się powód nie są wiarygodne, nawet gdyby uznać że sam częściowy wykaz wierzytelności wystarczy do wykazania bytu roszczenia, czego jednak z oczywistych powodów przyjąć nie można, jako że dokument ten nie stanowi nawet dokumentu prywatnego wobec niepodpisania go przez kogokolwiek. Tego rodzaju dokument nie może stanowić dowodu na istnienie zobowiązania pozwanej (tak co do zasady jak i co do wysokości), w szczególności wobec stanowczego stanowiska pozwanej wyrażonego w toku rozprawy, kwestionującej zasadność żądania powoda. Nawet gdyby dokument ten rozważać w kategoriach tzw. dokumentu prywatnego to i tak jego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ograniczałaby

się do domniemania, że zbywca (pierwotny wierzyciel) i nabywca złożyli oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokument ten nie budziłby wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, wobec stanowiska strony przeciwnej, jest nikła.

Skoro pozwana w toku rozprawy zanegowała zasadność i wysokość dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia, to powód by udowodnić swoją legitymację czynną powinien przedstawić dowód istnienia wierzytelności w dochodzonej wysokości – dowód, że pozwaną obciąża określone zadłużenie z tytułu zawartej z pierwotnym wierzycielem (tj. (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.) umowy.

Powód nie udowodnił powyższego twierdzenia, a to zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c. na nim ciążył obowiązek udowodnienia powyższego stanu rzeczy, jako że z faktu tego wywodził skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie.

W przedmiotowej sprawie to właśnie powód winien udowodnić, że pozwaną obciąża nieuregulowane zadłużenie wynikające z zawartej z wierzycielem pierwotnym umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych (to nie na pozwanej spoczywał ciężar udowodnienia tego, że takiego zadłużenia nie ma). Powód nie udowodnił istnienia wierzytelności, będącej przedmiotem przelewu, zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwana jest dłużnikiem powoda.

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwana ma obowiązek zapłaty na jego rzecz jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem.

W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż nawet gdyby uznać, iż pozwana nie wywiązała się z określonych obowiązków umownych, a to że powstał po jej stronie obowiązek zapłaty kwoty 436,40 zł, co jednak w ocenie Sądu orzekającego w sprawie nie zostało wykazane, to w sprawie skuteczny okazałby się jednak podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia objętego przedmiotowym powództwem.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku „o zmianie ustawy- kodeks cywilny - Dz. U. Nr 55, poz. 321) Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie). Wcześniej Sąd był zobligowany badać z urzędu, czy roszczenie będące przedmiotem postępowania sądowego nie jest przedawnione.

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym. Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny inaczej nie stanowi, termin przedawnienia wynosi lat

dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W przedmiotowej sprawie zastosowanie będzie miał trzyletni termin przedawnienia roszczeń jako, że roszczenie objęte przedmiotowym powództwem jest niewątpliwie roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej. Skoro zatem strona powodowa nabyła przedmiotową wierzytelność wskutek cesji wierzytelności, termin przedawnienia jej roszczenia wynosi 3 lata.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Początkiem biegu terminu przedawnienia jest chwila wymagalności roszczenia, co do którego można przyjąć, iż stało się wymagalne najpóźniej w dniu 3 września 2009 roku, na co wskazuje faktura VAT z najpóźniejszą datą płatności nr (...) (data płatności – 2 września 2009 roku). W świetle przepisów regulujących przerwanie i zawieszenie biegu terminu przedawnienia, nie doszło do przerwania ani zawieszenia tego terminu.

Powód wystąpił z pozwem o zasądzenie na jego rzecz kwoty 436,40 złotych z ustawowymi odsetkami od dat i kwot wskazanych w treści pozwu, w dniu 11 kwietnia 2013 roku, a zatem po upływie trzyletniego terminu przedawnienia.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie doszło również do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwaną. Podkreślić bowiem należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprawdzie żadnej szczególnej formy nie mniej aby uznać, że dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, tylko wówczas jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1013/00, LEX nr 80261).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego.

W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego. Nie można pozwaną obciążać zaniechaniem powoda w dochodzeniu świadczenia. Ponadto nie można uznać zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego przewidzianymi w art. 5 k.c. w sytuacji, gdy powództwo zostało wytoczone ponad rok od momentu przedawnienia roszczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art. 348 k.p.c.. Powołany przepis stanowi, że koszty rozprawy zaocznej i sprzeciwu ponosi pozwany, choćby następnie wyrok zaoczny został uchylony, chyba że niestawiennictwo pozwanego było niezawinione lub że nie dołączono do akt nadesłanych do sądu wyjaśnień

pozwanego. Przepis powyższy miał zastosowanie w niniejszej sprawie. Z jego treści wynika, że pozwany, co do zasady obciążany jest kosztami postępowania zaocznego, nawet jeśli wyrok zaoczny został następnie uchylony. Od tejże zasady przepis powyższy przewiduje jednak wyjątek, w sytuacji gdy nie można stronie pozwanej przypisać zawinionego niestawiennictwa na rozprawie. W takich wypadkach o kosztach rozprawy zaocznej oraz sprzeciwu od wyroku zaocznego, Sąd rozstrzyga na zasadach ogólnych. W przedmiotowej sprawie, pozwana należycie wykazała, iż w dacie doręczenia zarówno pozwu

jak i odpisu wyroku zaocznego nie zamieszkiwała pod adresem wskazanym w pozwie, tym samym nie została skutecznie zawiadomiona o terminie rozprawy i nie mogła stawić się na tejże, ani też złożyć ewentualnych wyjaśnień do czasu wydania wyroku zaocznego. W związku z tym, o kosztach rozstrzygnięto zgodnie z zasadą ogólną wyrażoną w treści art. 98 k.p.c., tj. zasadą odpowiedzialności stron za wynik postępowania. Powód przegrał sprawę w całości, a zatem należało zasądzić od niego na rzecz pozwanej koszty postępowania, na które złożyła się opłata sprzeciwu od wyroku zaocznego pozwanej w wysokości 30 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uchylił w całości wyrok zaoczny wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w dniu 24 września 2013 roku i oddalił powództwo w całości, zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.